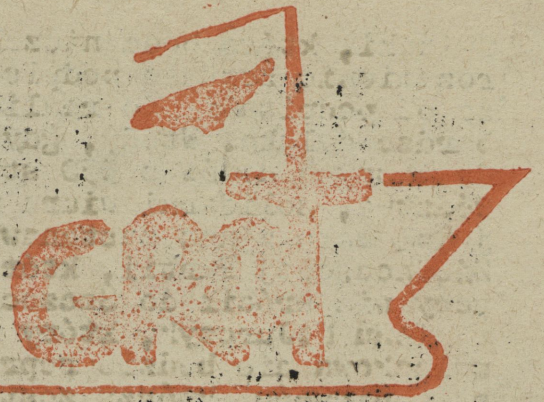




Łeża nam wszystkim -- skłócić naszym,
 Zmienioną chęcią przez kreatorzy,
 Jedność przywódcę i prawdziwość:
 Niech prawo zawsze prawo znaczy,
 A sprawiedliwość -- sprawiedliwość.
 /J. Tuwim/



PISMO NASZE "SOLIDARNOŚĆ" STOCZNIOWCÓW

ROK 1/13

S Z C Z E C I N

19.07.1955 r.

S T O C Z N I O W C Y !

Otrzymujecie dzisiaj nowe pismo. Jest to pismo skierowane do wszystkich stoczniowców naszego regionu. Sprawy, które będziemy poruszać na łamach naszego pisma dotyczyć będą nas wszystkich. Chcemy być jak najbardziej was, mówić o sprawach, które ciebie, jak również o sprawach, które bola. -- Istota sąsiadostwa i programem współpracujemy na I KZD "Solidarności". Walka o nasz związek trwa, dlatego podjęliśmy przedsięwzięcie dwulicowości, przekupstwo, wszelkiej maści liuzów, szpicli, donosicieli.

Idea naszego związku jest nieluzna i nie możemy z nią negocjować. "Grot" jest naszym wspólnym pismem. Czekamy więc na wasze propozycje, listy. Zapraszamy do wspólnego redagowania naszego pisma.

Redakcja

NASZ RODZIMY SZCZECIN '50

Trochę lata temu narodziła się "Solidarność". Pomyśleliśmy jeszcze na wiele w polskiej tamte dni. Był to gorący okres w całym naszym kraju. Z południa Polski, a potem z głębi kraju dochodziły wieści o strajkach. W zakładach pracy naszego regionu zaczęły docierać się coraz potężniejsze dyktando i wreszcie ... 15 sierpnia wystąpiły pierwsze wystąpienia w pracy. Przechwano pracę w bazie II Oddziału Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprężeniowego Budownictwa "GRANUD" w Szczecinie, później utenak transport w PEDIUR "Odra" w Świnoujściu. Po rozmowach z dyrekcjami w tych zakładach prace podjęto po kilku godzinach, były to już poważne sygnały ostrzegawcze. Wszyscy zaczęli na to, co brodził stoczniowcy największej stoczni naszego regionu. Ale to nie oni, pracowali prace, piskwice brodzili brodzili iom stoczni -- brodzili Mononowa "Pamięć" 971. Odro w stoczni Szczecińskiej wzięło. Wszyscy wzięli iom, nie stoi Gdańsk i Gdynia. Zorganizowano wiec solidarnościowy. Wreszcie ruszyliście "Walka". W tym dniu w stoczni wzięli iom i sekretarz KW PZUR przyjeżdżał do Stoczni, nie udało mu się podjąć rozmów strajku. Wyłoniono Komitet Strajkowy. Ogłoszono strajk. Na nocnym posiedzeniu z pominięciem na wstępie informacyjnie o postulatów. Wszystkie doctwa przyjęte przez całego Stoczni z szluzami, doctwa z postulatów spotkała się z aplauzem największym. Dotyczył on powołanie wolnych związków zawodowych. Pomiędzy wszyscy ile pracy przetrwane i wzięli iom umowy między MK a Komitą Rodowc, bo już wtedy idea wolnych, samorządnych i niezależnych w. Zawodowych była dla rzędu PRL zbyt pułkownicza.



Związki, które będą niezależne od partii, nie, nigdy! Ale wtedy porozumienie zostało podpisane. Jakże szybko przekonaliśmy się o tym, że od podpisania do realizacji naszych słuszných zadań droga jest bardzo daleka. Wtedy, gdy 30 sierpnia z taką radością udawaliśmy się do naszych domów z 350 strajkujących zakładów naszego miasta i województwa, solidarni wiara w prawdziwą odnowę naszego życia społecznego, jakże mało z nas zastanawiało się nad tym kolejnym wybiegiem Polskiej Zjednoczonej Partii, która ma odwagę nosić miano Robotniczej. Do tej pory nie wrócił do Szczecina Przewodniczący "Solidarności" naszego regionu M. Jurczyk, który miał gwarancje rządu PRL, że za działalność związkowa nie będzie represjonowany. Takie same gwarancje miało setki stoczniowców, którzy zostali po wielu latach pracy wyrzuceni na bruk, tylko dlatego, że byli członkami znienawidzonego przez partię robotniczą związku "S". - czy stało się to również w myśl sierpniowych porozumień? Chcemy tu przytoczyć słowa, jakimi rozpoczął swoje przemówienie M. Jurczyk: Prawda historyczna brzmi: w konflikcie narodu z władzą naród ma zawsze rację, bo naród jest solą ziemi. I ta prawda oczywiście odpowiednio społeczeństwo Pomorza Szczecińskiego od 13 - 30 sierpnia 1980 r., ta prawda udawadnia i teraz nie pozwalając sobie narzucać nowych, niechcianych związków.

PRZYKŁAD IDZIE Z GORY

Cała załoga Wyz. Pb w dniu 11.04.83 r. była świadkami gorszącego widoku, którego "głównym bohaterem" stał się sekretarz OOP PZPR tego wydziału tow. Andrzej Smurzyński. Otóż ów towarzyszą od dawna lubięcy napoje wysokoprocentowe zapomniał w tym dniu, że znajduje się w pracy, a Stocznia to nie jego własny folwark. Nie dbając o żadne pozory tow. Smurzyński, tak się upił, że musiała interweniować straż przyzakładowa i pijanego towarzysza odtransportować w bezpieczne miejsce. Za to gorszące wydarzenie nie został tow. Smurzyński ukarany, przynajmniej nie na ten temat nie wie załoga PM. Tow. Smurzyński dalej pełni swoje "złoty" funkcje. Stał się może bardziej gorliwy, bo wraz z towarzysznymi Katorskim, Wawrzyckim, Michniewiczem urządzili negonki na ludzi, którzy po roku 30 mieli odwagę powiedzieć - nie - i oddać lojalność partyjną. Sa wśród nich długoletni cenioni fachowcy, a za ta doborowa czwórka posuwa się tak daleko, że grozi nawet "niepokorny" usunięcie z pracy. Za to pod ich opiekunczo skrzydła mogą się ukryć wszyscy pijacy i nieroby, oczywiście, gdy spóźnić jedną warstwą - wstąpią do nowych związków zawodowych - prawda panie Gierwinówkowi i Leszczyński?

Skoro już o pierwszych sekretarzach OOP mowa to pragniemy wspomnieć o wspomnianym osiągnięciu I Sekretarza OOP TRB tow. Bogdana Piłsudskiego, "Zasłużonego Stoczniowca", któremu do kolekcji medali przybędzie jeszcze jeden - "Zasłużony Bywalec Izby Wytrzeźwień" - serdecznie gratulujemy! Na temat jego owocnej działalności na rzecz nowych związków napiszemy przy najbliższej okazji.

INŻ. JEDRUSZEK "NACISKA PAN WŁASCIWYM KIERUNKU"

Wydz. W-5 Stoczni Szczecińskiej zatrudnia 530 osób, z tego pracowników fizycznych 450. Dysponujemy pełną listą "niezależnych wolnych związkowców" z W-5 wg stanu z dnia 10.07.83 r. - jest ich 30. Listę otwierają pan kierownik Wydziału mgr inż. Zbigniew Jedruszek, Petruszko na listę musimy stwierdzić, że 9 robotników zasiadają na liście przy wydziale inżynierów-technikach i politycznej tego Wydziału. Jeśli robotniczy ci s ózna, że otrzymają dodatkową pożywkę z racji wstąpienia do nowych związków, są w błędzie. Atakujmy towary rozdysponowani już przez młodą soba, a tak: Jedruszek Z. - kier. Wydz. W-5 - lodówka, Kucinkowski S. - przew. SNZZ - lodówka, Teuszczowski J. - przew. SNZZ - automat pralniczy, /żona 5 lat stamy/, Sobczak M. - członek Rady SNZZ - automat pralniczy, Chojnacki W. - członek Rady SNZZ - lodówka.

PRZYKŁAD, PODAJ DALSZ XX PRZYKŁAD, PODAJ DALSZ XX